

[http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WR/kongregacje/kdwiary/zbior/t\\_1\\_42.html](http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WR/kongregacje/kdwiary/zbior/t_1_42.html)

## S-034. INSTRUKCJA O CHRZCIE DZIECI

### Pastoralis actio

#### WPROWADZENIE

1. Działalność duszpasterska w zakresie chrztu dzieci otrzymała wielką pomoc z chwilą ogłoszenia *Obrzędu*, który został przygotowany zgodnie ze wskazaniem Soboru Watykańskiego II<sup>(1)</sup>. Nie zniknęły jednak tym samym trudności, doświadczane przez rodziców chrześcijańskich i pasterzy, mające przyczyny w szybkich zmianach społecznych, które utrudniają wychowanie młodzieży zgodnie z zasadami wiary i trwanie w niej.

2. Wielu rodziców przeżywa rozterkę widząc jak ich dzieci wychowane po chrześcijańsku, porzucają wiarę i odchodzą od przyjmowania Sakramentów. Niektórzy pasterze stawiają sobie pytanie, czy nie powinni być bardziej wymagający w udzielaniu Chrztu dzieciom. Są także tacy, którzy uważają, że Chrzest dzieci należałoby odłożyć do czasu, gdy będzie można przeprowadzić dłuższy lub krótszy katechumenat. Wysuwane są wreszcie postulaty, by ponownie rozważyć - przynajmniej jeśli chodzi o dzieci - naukę Kościoła o konieczności Chrztu i w związku z tym wyrażają życzenie, by udzielanie Chrztu odłożyć do wieku, w którym przyjmujący będzie mógł osobiście wyrazić przyrzeczenia albo nawet do czasu wejścia w wiek dojrzały.

Takie stawianie sprawy, dotyczącej dotychczasowej praktyki duszpasterskiej, budzi jednak uzasadnioną obawę Kościoła, by w ten sposób nie została podważona niezwykle ważna nauka o konieczności Chrztu. Liczni rodzice są zgorszani, gdy odkłada się Chrzest lub odmawia go ich dzieciom, gdy proszą o niego w pełni świadomi swojego obowiązku.

3. W tej sytuacji, pragnąc odpowiedzieć na liczne kierowane do niej pytania, Święta Kongregacja Nauki Wiary - po przekonsultowaniu zagadnienia z Konferencjami Episkopatów - przygotowała niniejszą *Instrukcję*. Zamierza przypomnieć w niej nauczanie Kościoła w omawianej dziedzinie, potwierdzając w ten sposób stałą w przeszłości słuszną praktykę Kościoła oraz ukazując jej obowiązywalność mimo dzisiejszych trudności. Pragnie wreszcie dać pewne wskazania duszpasterskie.

### Część pierwsza

#### NAUKA O CHRZCIE DZIECI POTWIERDZONA PRZEZ TRADYCJĘ

##### Niepamiętna praktyka udzielania Chrztu dzieciom

4. Tak na Wschodzie jak na Zachodzie praktykę udzielania Chrztu dzieciom uważa się za normę niepamiętnej tradycji. Orygenes, a po nim św. Augustyn uważali tę praktykę za "tradycję przejętą od Apostołów"<sup>(2)</sup>. Chociaż pierwsze wyraźne świadectwa pochodzą z drugiego wieku, to jednak żadne z nich nie przedstawia Chrztu dzieci jako czegoś nowego. Św. Ireneusz, obok innych, uważa za oczywiste i zgodne z tradycją wyliczanie wśród ochrzczonych "niemowląt i dzieci", razem z dorastającymi, młodzieńcami i starcami<sup>(3)</sup>. Najstarszy z *Obrzędów*, pochodzący z początku III wieku, nazywany *Tradycją Apostolską*, zawiera taki przepis: "Chrzczycie najpierw dzieci: wszystkie, które mogą mówić we własnym imieniu, niech same to czynią; jeśli

natomiast chodzi o te, które nie mogą jeszcze mówić we własnym imieniu, niech mówią za nich rodzice albo ktoś z ich rodziny”<sup>(4)</sup>. Natomiast św. Cyprian, uczestnicząc w Synodzie Biskupów Afrykańskich, oświadcza, że “żadnemu narodzonemu człowiekowi nie należy odmawiać miłosierdzia Bożego i łaski”. Dlatego też wspomniany Synod, stwierdzając, że “wszyscy ludzie są równi”, niezależnie od wielkości i wieku, uznał za zgodne z prawem “udzielanie Chrztu w drugim lub trzecim dniu po narodzeniu”<sup>(5)</sup>.

5. Praktyka udzielania Chrztu dzieciom przeszła pewien kryzys pod koniec IV wieku. W tym bowiem czasie dorośli odkładali na później swoją inicjację, obawiając się przyszłych grzechów, jak również podejmowania publicznej pokuty. Mając na uwadze te powody, wielu rodziców zaczęło odkładać Chrzest swoich dzieci. Wiadomo jednak, że było w tym czasie wielu Ojców i Doktorów Kościoła, jak św. Bazyli, św. Grzegorz z Nyssy, św. Ambroży, św. Jan Damasceński, św. Hieronim czy św. Augustyn, którzy chociaż na skutek przytoczonych poprzednio powodów zostali ochrzczeni w wieku dojrzałym, występowali jednak przeciw tego rodzaju zaniedbaniu i nawoływali dorosłych, by nie odkładali Chrztu, ponieważ jest on konieczny do zbawienia<sup>(6)</sup>. Oczywiście, wielu z nich wymagało udzielania Chrztu dzieciom<sup>(7)</sup>.

### **Nauczanie Kościoła**

7. Często na temat Chrztu dzieci wypowiadali się Papieże oraz Synody, by przypomnieć chrześcijanom o tym obowiązku. Z końcem IV wieku poglądom pelagianów przeciwstawiono stary zwyczaj udzielania Chrztu dzieciom, tak samo jak dorosłym, “na odpuszczenie grzechów”. Zwyczaj ten – jak przed św. Augustynem zauważyli Orygenes i św. Cyprian<sup>(8)</sup> – potwierdzał wiarę Kościoła w grzech pierworodny, a w ten sposób ukazywała się konieczność Chrztu dzieci. Na podstawie tego właśnie przeświadczenia interweniowali Papieże Syrycjusz<sup>(9)</sup> i Innocenty I<sup>(10)</sup>; Synod w Kartaginie z 418 r. potępiał każdego, “kto utrzymywałby, że nie należy chrzczyć dzieci co dopiero urodzonych”, oraz nauczał: “ze względu... na regułę wiary”, którą kieruje się Kościół w związku z grzechem pierworodnym, “również i dzieci, które nie mogły popełnić żadnego grzechu osobistego, dlatego są rzeczywiście chrzczone na odpuszczenie grzechów, by przez odrodzenie oczyścić w nich to, co zaciągnęły przez zrodzenie”<sup>(11)</sup>.

7. Nauka ta była mocno akcentowana i broniona pod koniec średniowiecza. Zwłaszcza Sobór Powszechny w Vienne (1322 r.) stwierdził jasno, że “zarówno dzieciom jak i dorosłym przez Chrzest zostaje udzielona łaska formująca i cnoty, a nie tylko zostaje odpuszczona wina”<sup>(12)</sup>. Sobór Florencki w 1442 r. gani tych, którzy dążyli do odkładania tego Sakramentu i upomina, że “należy jak najszybciej udzielać” Chrztu dzieciom, “przez który zostają wyrwane spod panowania szatana i stają się przybranymi dziećmi Bożymi”<sup>(13)</sup>.

Sobór Trydencki powtarza potępienie wydane przez Synod w Kartaginie<sup>(14)</sup>. Następnie, odwołując się do słów Chrystusa wypowiedzianych do Nikodema, twierdzi że “po ogłoszeniu Ewangelii” nikt nie może być usprawiedliwiony “bez obmycia, odrodzenia lub jego pragnienia”<sup>(15)</sup>. Wśród błędów potępionych przez tenże Sobór wymienia się pogląd anabaptystów, którzy stwierdzili, że “lepiej jest raczej nie udzielać Chrztu (dzieciom), niż chrzczyć je w wierze Kościoła, bez własnego aktu wiary”<sup>(16)</sup>.

8. Różne Synody regionalne oraz diecezjalne, odbyte po Soborze Trydenckim, z takim samym naciskiem nauczały o konieczności Chrztu dzieci. Także Ojciec Święty Paweł VI przypomniał bardzo dawną naukę na ten temat: “Chrztu należy udzielać również dzieciom, które same nie mogły jeszcze popełnić żadnych grzechów, by, pozbawione przy narodzeniu łaski nadprzyrodzonej, odradzały się z wody i Ducha Świętego do życia Bożego w Jezusie Chrystusie”<sup>(17)</sup>.

9. Przytoczone wyżej dokumenty Urzędu Nauczycielskiego Kościoła mają przede wszystkim na uwadze odrzucenie błędów. Dalekie jest to jednak od ukazania pełnego bogactwa nauki o Chrzcie, opartej na Nowym Testamencie, katechezach Ojców i nauczaniu Doktorów Kościoła; Chrzest ukazuje bowiem uprzedzającą miłość Ojca, czyni ludzi uczestnikami Misterium Paschalnego Chrystusa, udziela im nowego życia w Duchu

Świątym, wprowadza do dziedzictwa Boga, a także włącza w Ciało Chrystusa, którym jest Kościół.

10. W świetle tego wszystkiego słowa, którymi w Ewangelii św. Jana napomina nas Chrystus: “Jeśli ktoś nie narodzi się z wody i Ducha Świętego, nie może wejść do Królestwa Bożego”<sup>(18)</sup>, powinny być rozumiane jako powszechne i pełne miłości zaproszenie. Są to słowa Ojca, który wzywa wszystkie dzieci, pragnąc dla nich nieskończonego dobra. Wobec tego ustawicznie przynaglającego nieodwołalnego wezwania, człowiek nie może pozostać obojętny lub neutralny, ponieważ tylko przyjmując je, może osiągnąć wyznaczony sobie cel.

### **Misja Kościoła**

11. Kościół ma obowiązek wypełniać misję zleconą Apostołom przez Chrystusa Zmartwychwstałego. W sposób szczególnie uroczysty przedstawia ją Ewangelia św. Mateusza: “Dana mi jest wszelka władza w niebie i na ziemi. Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im Chrztu w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego”<sup>(19)</sup>. Przekazywanie wiary i udzielanie Chrztu, ściśle ze sobą związane na podstawie przytoczonego wyżej polecenia Chrystusa, powinny być uznane za integralną część misji Kościoła, która jest powszechna i musi taką pozostać.

12. Kościół od samego początku tak właśnie rozumiał tę misję, i to nie tylko w odniesieniu do dorosłych. Słowa wypowiedziane przez Jezusa do Nikodema rozumiał w ten sposób, że “dzieci nie należy pozbawiać Chrztu”<sup>(20)</sup>. Te słowa miały rzeczywiście charakter powszechny i absolutny, że przez Ojców Kościoła zostały uznane za właściwe do podkreślenia konieczności Chrztu, a przez Urząd Nauczycielski Kościoła wyraźnie odniesione do dzieci<sup>(21)</sup>; tak więc i dla dzieci Sakrament ten jest wejściem do Ludu Bożego<sup>(22)</sup> oraz bramą zbawienia.

13. Swoim więc nauczaniem i sposobem działania Kościół stwierdza, że poza Chrztem nie zna innej drogi, która zapewniałaby dzieciom pewne wejście do szczęścia wiecznego. Stara się więc, by nie zaniedbywać misji otrzymanej od Pana, udostępniając wszystkim, którzy mogą być ochrzczeni, odrodzenie “z wody i Ducha Świętego”. Jeśli natomiast chodzi o dzieci, które zmarły bez Chrztu, to Kościół może tylko polecać je miłosierdziu Bożemu, co rzeczywiście czyni w specjalnym obrzędzie pogrzebu<sup>(23)</sup>.

14. Fakt, że dzieci nie mogą osobiście wyznać wiary, nie jest bynajmniej przeszkodą, by Kościół udzielał im Chrztu. Jasno podkreślił to już św. Augustyn: “Przedstawia się dzieci dla udzielenia im duchowej łaski, nie tyle przez tych, którzy trzymają je na rękach (choć także przez nich, jeśli są dobrymi wiernymi), ile przez całą społeczność świętych i wiernych... Czyni to więc cały Kościół-matka, który jest w świętych, ponieważ cały rodzi wszystkich i każdego z osobna”<sup>(24)</sup>. Naukę tę przejął św. Tomasz z Akwinu, a po nim wszyscy teologowie: dziecko przyjmujące Chrzest nie wierzy osobiście, czyli własnym aktem, lecz wierzy przez innych, “wiarą Kościoła, która jest mu udzielana”<sup>(25)</sup>. Ta sama nauka jest zawarta w odnowionym Obrzędzie Chrztu, ponieważ celebrans prosi rodziców, chrzestnego i chrzestną, by wyznawali wiarę Kościoła, w której dzieci otrzymują Chrzest<sup>(26)</sup>.

15. Chociaż Kościół ma świadomość skuteczności swojej wiary, działającej w Chrzcie dzieci oraz ważności udzielanego im Sakramentu, to w zakresie stosowanej praktyki uznaje także ograniczenia. Dlatego, poza niebezpieczeństwem śmierci, dopuszcza do tego Sakramentu tylko za zgodą rodziców i po otrzymaniu zapewnienia, że po Chrzcie dziecko otrzyma wychowanie katolickie<sup>(27)</sup>; do Kościoła bowiem należy strzeżenie naturalnych praw rodziców i troska o zabezpieczenie wzrostu wiary u dziecka.

## Część druga

### ODPOWIEDZINA WSPÓŁCZESNE TRUDNOŚCI

16. W świetle przedstawionego wyżej nauczania Kościoła należy ocenić niektóre głoszone dzisiaj poglądy na temat Chrztu dzieci, podważające słusność tej zasady ogólnej.

#### **Związek Chrztu z aktem wiary**

17. Niektórzy, zwracając uwagę na to, że w Nowym Testamencie Chrzest następuje po przepowiadaniu Ewangelii, wyrażają przekonanie, że wymaga on wcześniejszego nawrócenia umysłu i łączy się z wyznaniem wiary. Ponadto skutki łaski (odpuszczenie grzechów, usprawiedliwienie, odrodzenie, uczestnictwo w życiu Bożym) zależą zasadniczo raczej od wiary niż od sakramentu<sup>(28)</sup>. Proponują więc, by układ: przepowiadanie-wiara-sakrament, przybrał postać normy i był stosowany - poza wypadkiem niebezpieczeństwa śmierci - także w odniesieniu do dzieci, dla których byłby obowiązkowy również katechumenat.

18. Niewątpliwie przepowiadanie Apostołów było skierowane do ludzi dorosłych i pierwszymi ochrzczonymi byli ludzie nawróceni na wiarę chrześcijańską. Gdy jednak takie fakty są przedstawiane w księgach Nowego Testamentu, możemy w oparciu o nie powiedzieć, że wtedy bierze się pod uwagę tylko wiarę dorosłych. Tymczasem praktyka udzielania Chrztu dzieciom - o czym wspomniano wyżej - opiera się na niepamiętnej tradycji sięgającej czasów apostoelskich. Znaczenia tej praktyki nie wolno pomniejszać. Trzeba ponadto zauważyć, że nigdy nie udziela się Chrztu bez wiary, którą - jeśli chodzi o dzieci - jest wiara Kościoła.

Następnie, zgodnie z nauką Soboru Trydenckiego o sakramentach, Chrzest nie jest tylko zwykłym znakiem wiary, lecz także jej przyczyną<sup>(29)</sup>. Dokonuje w ochrzczonym "wewnętrznego oświecenia", dlatego także w liturgii bizantyjskiej słusnie jest nazywany "sakramentem oświecenia" lub po prostu "oświeceniem", czyli przyjętą wiarą, która przenika umysł, by usunąć zaslonę ślepoty wobec światła Chrystusa<sup>(30)</sup>.

#### **Odpowiedniość Chrztu do przyjętej osobowo łaski**

19. Mówi się, że każda łaska, jako przeznaczona osobie, powinna być przez przyjmującego przyjęta świadomie i stać się jego własnością, a dziecko jest do tego zupełnie niezdolne.

20. Trzeba zauważyć, że dziecko jest osobą znacznie wcześniej niż może to wyrazić aktami świadomości i wolności, a jako osoba może stać się przez sakrament Chrztu dzieckiem Bożym i współdziedzicem Chrystusa. Później natomiast, gdy świadomość i wolność rozwiną się, będzie dysponować mocami włanymi do duszy przez łaskę Chrztu.

#### **Odpowiedniość Chrztu z wolnością dziecka**

21. Wysuwa się także zarzut, że udzielanie Chrztu dzieciom stanowi naruszenie ich wolności. Jest bowiem przeciwne godności osoby nakładanie dzieciom obowiązków religijnych, które należy w przyszłości wypełnić, a których one, być może, nie zechcą przyjąć. Jest więc lepiej, gdy Sakrament zostaje udzielony dopiero w tym wieku, w którym dzieci same stają się zdolne podejmować zobowiązania w sposób wolny. Wcześniej zaś rodzice i wychowawcy powinni postępować ostrożnie, niczego nie narzucając.

22. Taki sposób myślenia jest z gruntu błędny; nie istnieje bowiem tak czysta wolność ludzka, by mogła być niezależna od jakiegokolwiek wpływu. Biorąc pod uwagę sam naturalny porządek rzeczy, dostrzegamy, że rodzice troszczą się o to, co jest konieczne dla życia i ma na względzie dobro dzieci. Sposób zachowania się

rodziny w odniesieniu do życia religijnego dziecka, określane jako neutralny, byłby w rzeczywistości życzeniem zła, ponieważ pozbawiłoby je istotnego dobra.

Zwłaszcza ci, którzy utrzymują, że przez Chrzest stosuje się przemoc wobec wolności dziecka, nie dostrzegają tego, że wszyscy ludzie - również nieochrzczeni - jako stworzenia - są związani obowiązkami względem Boga, których nie mogą pominąć, a które Chrzest potwierdza i uszlachetnia przez przybrane synostwo. Nie dostrzegają również tego, że w świetle Nowego Testamentu wejście w życie chrześcijańskie nie stanowi jakiejś formy służby albo ograniczenia człowieka, lecz jest osiągnięciem prawdziwej wolności.

Może oczywiście zdarzyć się, że dziecko po osiągnięciu dojrzałości nie zaakceptuje obowiązków wypływających z Chrztu. W takim jednak przypadku rodzice dziecka, chociaż ten fakt będzie sprawiał im ból, na pewno nie będą wyrzucać sobie, że działając zgodnie z przysługującym im prawem i obowiązkiem zatroszczyli się o Chrzest dziecka i wychowanie chrześcijańskie<sup>(32)</sup>. Wbrew przewidywaniom, pewnego dnia mogą odżyć złożone w duszy dziecka zaczątki wiary, a rodzice będą przyczyniać się do tego przez ich cierpliwość i miłość, modlitwę i autentyczne świadectwo wiary.

### **Chrzest rozważany w aspekcie społeczności**

23. Sądzący, którzy - biorąc pod uwagę związek osoby ze społecznością - są zdania, że jest wskazane udzielanie chrztu dzieciom w społeczności jednorodnej, w której mianowicie pewne wartości, oceny i obyczaje tworzą jakiś zwarty system; jest to natomiast niewskazane we współczesnych społecznościach, określanych jako pluralistyczne, w których nie ma jednoznacznej oceny wartości i zgodności opinii. Otóż w takich okolicznościach jest wskazane, ich zdaniem, odłożenie Chrztu aż do czasu, gdy osobowość kandydata będzie wystarczająco dojrzała.

24. Nie ulega wątpliwości, że Kościół powinien uwzględniać rzeczywistość społeczną. Kryteria jednolitości lub pluralizmu mają jednak charakter tylko pewnych wytycznych, a nie powinny stanowić zasad normatywnych. Nie są bowiem zdolne rozwiązać zagadnienia ściśle religijnego, które ze swej natury należy do Kościoła i rodziny chrześcijańskiej.

Kryterium "społeczności jednorodnej" dopuściłoby jako uzasadniony Chrzest dzieci, jeśli społeczność jest chrześcijańska. To samo jednak kryterium może prowadzić także do zakwestionowania wspomnianej dopuszczalności, powołując się na fakt, że rodziny chrześcijańskie stanowią mniejszość, ponieważ zamieszkują w społeczności jeszcze w znacznej części pogańskiej lub przebywają w państwie, które propaguje ateizm wojujący. Jest zaś jasne, że takiego poglądu przyjąć nie można.

Kryterium "społeczności pluralistycznej" ma taki sam charakter jak kryterium wspomniane wyżej, ponieważ w takiej społeczności rodzina i Kościół mają wolność działania i dlatego mogą zapewnić wychowanie chrześcijańskie.

Kto analizuje historię, może bardzo łatwo przekonać się, że bardzo nikła byłaby misyjna działalność Kościoła w pierwszych wiekach, gdyby brano pod uwagę takie kryterium "socjologiczne". Właśnie w naszych czasach zbyt często zdarza się odwoływanie do pluralizmu, by w sposób nieoczekiwany narzucić wiernym takie sposoby postępowania, które w rzeczywistości ograniczają ich wolność chrześcijańską.

W społeczności, której mentalność, obyczaje i prawa nie opierają się już na Ewangelii, jest bardzo ważne, by w rozważaniu kwestii związanych z Chrztom dzieci, uwzględniać przede wszystkim własną naturę i misję Kościoła. Chociaż Lud Boży jest włączony w społeczność ludzką i obejmuje różne ludy oraz kultury, posiada

jednak własną tożsamość opartą na jedności wiary i Sakramentów. Ożywiony tym samym duchem i tą samą nadzieją tworzy organiczną strukturę, która wśród różnych grup ludzkich zdolna jest wypracować struktury konieczne do jego wzrostu. Duszpasterska działalność Kościoła w odniesieniu do Sakramentów, w szczególności zaś sposób w odniesieniu do sakramentu Chrztu, powinna być dostosowana do określonych warunków; nie może być uzależniona od kryteriów humanistycznych.

### **Chrzest dzieci w ramach działalności duszpasterskiej dotyczącej Sakramentów**

25. Wysuwa się w końcu zarzut przeciw udzielaniu Chrztu dzieciom, który wynikałby z duszpasterstwa pozbawionego zapału misyjnego, bardziej troszcząc się o udzielanie Sakramentów niż budzenie wiary i rozwijanie gorliwości ewangelicznej. Autorzy tego zarzutu stwierdzają, że Kościół ulega w tym wypadku pokusie mającej na uwadze "liczbę" i instytucję Kościoła, który zachęca do utrzymania jakiegoś magicznego pojęcia Sakramentów, podczas gdy przeciwnie, powinien mieć na uwadze aktywność misyjną, prowadzenie wiary chrześcijan do dojrzałości, popieranie podejmowanych przez nich świadomych i wolnych zobowiązań, dopuszczając pewne stopnie drogi w swoim duszpasterskim sposobie udzielania Sakramentów.

26. Niewątpliwie apostołat Kościoła powinien zmierzać w kierunku budzenia żywej wiary oraz umacniania autentycznego życia chrześcijańskiego, ale wymagania duszpasterskie w odniesieniu do udzielania Sakramentów dorosłym, nie mogą być odnoszone do dzieci, które - jak wspomniano wyżej - są chrzczone w "wierze Kościoła". Nie wolno ponadto pomniejszać konieczności Sakramentu, który zachowuje swoje pełne znaczenie i wymaganie, zwłaszcza jeśli chodzi o zapewnienie dziecku nieskończonego dobra, jakim jest zbawienie wieczne.

Jeśli natomiast chodzi o troskę dotyczącą powiększenia liczby wiernych, to - przy właściwym rozumieniu - nie może to być pokusą lub złem dla Kościoła, lecz ma być jego obowiązkiem i dobrem. Kościół bowiem, określony przez św. Pawła jako "Ciało" i "pełnia" Chrystusa<sup>(33)</sup>, jest na świecie widzialnym sakramentem Chrystusa; jego zadaniem jest rozciągnąć na wszystkich ludzi więź sakramentalną, która jednoczy go z uwielbionym Panem. Kościół pragnie, by pierwszy i podstawowy Sakrament, jakim jest Chrzest, był udzielany wszystkim, zarówno dzieciom jak i dorosłym.

Tak rozumiana praktyka udzielania Chrztu dzieciom jest prawdziwie ewangeliczna, ponieważ ma wymiar świadectwa. Ukazuje bowiem, że Bóg wychodzi naprzeciw nam i swoją bezinteresowną miłością obejmuje nasze życie: "Nie my umiłowaliśmy Boga, ale On sam nas umiłował... My miłujemy, ponieważ On pierwszy nas umiłował"<sup>(34)</sup>. Także w przypadku dorosłych, gdy przyjmują Chrzest<sup>0</sup>, nie wolno zapominać o następujących słowach: "nie ze względu na uczynki sprawiedliwe, jakie spełniliśmy, lecz z miłosierdzia swego zbawia nas przez obmycie odradzające i odnawiające w Duchu Świętym"<sup>(36)</sup>.

## Część trzecia

### NIEKTÓRE WSKAZANIA DUSZPASTERSKIE

27. Choć jest niemożliwe przyjąć pewne poglądy, na przykład dążenie do zniesienia praktyki Chrztu dzieci albo pozostawienie go wolnemu wyborowi, jakkolwiek byłby tego powód, decyzji co do natychmiastowego udzielania Chrztu lub odłożenia go na czas późniejszy, to jednak nie ulega wątpliwości, że zachodzi konieczność pogłębienia wysiłków duszpasterskich i dokonania częściowej odnowy. Należy więc wskazać pewne zasady i ważniejsze kierunki działań.

#### Zasady pracy duszpasterskiej

28. Przede wszystkim należy pamiętać o tym, że Chrzest dzieci jest poważnym obowiązkiem. Stające w związku z nim przed pasterzami problemy muszą być rozwiązywane tylko przez wierne odwołanie się do nauki i stałej praktyki Kościoła.

Działalność duszpasterska obejmująca Chrzest dzieci powinna kierować się dwoma zasadami, z których druga jest podporządkowana pierwszej.

1) Chrzest - konieczny do zbawienia - jest znakiem i narzędziem uprzedzającej miłości Boga, wyzwającym od grzechu pierwotnego i dającym udział w życiu Bożym; z zasady nie powinno się dzieciom odmawiać daru tych dóbr.

2) Muszą być złożone zapewnienia, że ten dar, przez autentyczne wychowanie w zakresie wiary i życia chrześcijańskiego, będzie wzrastał w taki sposób, by Sakrament osiągnął całą swoją "prawdę"<sup>(37)</sup>. Takie zapewnienia są na ogół składane przez rodziców lub bliskich, chociaż mogą być uzupełnione w różny sposób w ramach wspólnoty chrześcijańskiej. Jeśli zapewnienia nie są rzeczywiście szczerze, można odłożyć Sakrament. Jeśli wreszcie naprawdę brak takiego zapewnienia lub wprost odrzuca się je, Chrztu należy odmówić.

#### Dialog pasterzy z rodzinami wierzących

29. Uwzględniając obydwie wspomniane wyżej zasady, rzeczywista ocena sytuacji powinna być dokonana w duszpasterskiej rozmowie między kapłanem i rodziną. Jeśli chodzi o podjęcie i prowadzenie rozmowy z rodzicami chrześcijańskimi praktykującymi, to odpowiednie wskazania podane są we Wprowadzeniu do Obrzędów Chrztu; wystarczy w tym miejscu przypomnieć dwie ważniejsze kwestie.

Należy przede wszystkim wielką wagę przyznać obecności i czynnemu uczestnictwu rodziców w sprawowaniu Sakramentu. Ich udział jest ważniejszy niż rodziców chrestnych, których obecność jest jednak także wymagana, ponieważ ich pomoc ma wielkie znaczenie dla wychowania, a niekiedy może okazać się konieczna.

Należy następnie bardzo doceniać przygotowanie do Chrztu. Powinni zatroszczyć się o nie rodzice; powiadomić swoich pasterzy o oczekiwanym potomstwie, przygotować się duchowo. Pasterze natomiast powinni nawiedzać rodziny, a także zgromadzić kilka rodzin w celu przeprowadzenia odpowiedniego pouczenia; niech zachęcą także do modlitwy za dzieci, które wkrótce przyjdą na świat<sup>(38)</sup>.

Jeśli chodzi o czas udzielania Chrztu, trzeba zachować przepisy Obrzędu: "Należy kierować się w pierwszym rzędzie względami dotyczącymi zbawienia dziecka, by nie zostało pozbawione dobrodziejstw tego Sakramentu; następnie należy wziąć pod uwagę zdrowie matki, by mogła - jeśli to możliwe - osobiście brać udział w obrzędzie. Wreszcie, o ile tylko nie będzie się to sprzeciwiało wyższemu dobru dziecka, trzeba brać pod uwagę

potrzeby duszpasterskie, to pozostaje wystarczająco dużo czasu na przygotowanie rodziców i nawet na samo przygotowanie Chrztu w taki sposób, by wyraźnie uwidoczniło się znaczenie obrzędu”. Tak więc Chrztost będzie udzielany natychmiast: “jeśli dziecko znajduje się w niebezpieczeństwie śmierci”; w pozostałych przypadkach zazwyczaj “w pierwszych tygodniach po narodzeniu dziecka”<sup>(39)</sup>.

### **Dialog pasterzy z rodzinami mało wierzącymi lub niechrześcijańskimi**

30. Mogą zgłosić się do duszpasterzy rodzice mało wierzący i tylko okazynie praktykujący lub nawet rodzice niechrześcijańscy, prosząc o Chrztost dziecka z motywów godnych rozważenia.

W takim przypadku, podejmując poważną i pełną życzliwości rozmowę, pasterze powinni postarać się o zainteresowanie ich Sakramentem, o który proszą i wskazać na wagę przyjmowanego w związku z tym obowiązku.

Kościół bowiem tylko wtedy może zadośćuczynić prośbie takich rodziców, gdy uzyska od nich zapewnienie, że ochrzczone dziecko otrzyma potem wychowanie chrześcijańskie, jakiego domaga się ten Sakrament. Musi też mieć uzasadnioną nadzieję, że Chrztost wyda właściwe sobie owoce<sup>(40)</sup>.

Jeśli przedstawiono wystarczające zapewnienia, do których należy zaliczyć wybór chrzestnych, którzy poważnie podejmą troskę o dziecko lub pomoc ze strony wspólnoty wierzących, kapłan nie powinien odmawiać udzielenia Chrztost w najbliższym czasie, a więc sytuacja jest taka sama jak w przypadku praktykujących rodziców chrześcijańskich. Jeśli natomiast zapewnienie jest niewystarczające, Chrztost należy roztropnie odłożyć. Pasterze powinni jednak kontaktować się z rodzicami, by - jeśli to będzie możliwe - zostały spełnione warunki konieczne do udzielenia Chrztost. Gdy warunki nie zostaną spełnione, można jako ostateczność zaproponować zapisanie dziecka do katechumenatu, który rozpocznie się w chwili uczęszczania do szkoły.

31. Powyższe normy, które już zostały wydane i mają moc obowiązującą<sup>(41)</sup>, domagają się pewnych wyjaśnień.

Najpierw powinno być wiadome, że tego rodzaju odmówienie Chrztost jest pewną formą ograniczania kogoś. Nie chodzi tu zresztą o odmowę, tym mniej o wzgląd na osobę, lecz o odłożenie Chrztost ze względów pedagogicznych. Zmierza ono do tego, by rodzina pogłębiła wiarę lub stała się bardziej świadoma swoich obowiązków.

Jeśli chodzi o zapewnienie, to za wystarczające należy uznać takie przyrzeczenie, które daje uzasadnioną nadzieję, że dzieci zostaną wychowane po chrześcijańsku.

Jeśli ma miejsce zapisanie dziecka do przyszłego katechumenatu, nie może być ono połączone z jakimś ułożonym na tę okazję obrzędem, który łatwo mógłby być uznany za sprawowanie Sakramentu. Trzeba także jasno postawić sprawę, że taki zapis nie wprowadza do katechumenatu. Stąd też zapisane w ten sposób dzieci nie mogą być uważane za katechumenów, ze wszystkimi prerogatywami związanymi z tym stanem. Później takie dzieci będą musiały być przedstawione do katechumenatu odpowiadającego ich wiekowi. To, że w *Obrzędzie Wtajemniczenia Chrześcijańskiego Dorosłych znajduje się Obrzęd Wtajemniczenia dzieci w wieku katechetycznym*<sup>(42)</sup>, w żadnym wypadku nie oznacza, że Kościół uważa ten obrzęd za formalne odkładanie Chrztost do tego wieku.

Wreszcie, w tych regionach, w których rodziny mało wierzące lub niechrześcijańskie stanowią większość mieszkańców, i to do tego stopnia, że Konferencje Episkopatu wprowadziły prawnie ogólną normę duszpasterską wydłużającą okres poprzedzający udzielenie Chrztost<sup>(43)</sup>, w stosunku do normy powszechnej, mieszkające tam rodziny chrześcijańskie zachowują prawo do wcześniejszego Chrztost dzieci. Stąd ich dzieciom należy udzielać tego Sakramentu zgodnie z życzeniem Kościoła, biorąc pod uwagę wiarę tych rodzin oraz ich



wielkoduszność.

### **Zadanie rodziny i wspólnoty parafialnej**

32. Działalność duszpasterska związana z udzielaniem Chrztu dzieciom powinna zostać włączona w szersze działania, obejmujące rodziny oraz całą wspólnotę chrześcijańską.

Duże znaczenie posiada gorliwe duszpasterstwo obejmujące narzeczonech, gdy w grupach przygotowują się do zawarcia małżeństwa, a następnie młodych małżonków. Zależy od okoliczności, trzeba pobudzać całą wspólnotę kościelną, a zwłaszcza wychowawców, małżonków chrześcijańskich, stowarzyszenia rodzin, zgromadzenia zakonne oraz instytuty świeckie. Kapłani muszą i powinni mieć duży udział w tym apostolacie. Mają oni przede wszystkim przypominać rodzicom, by pamiętali o swoim obowiązku budzenia i wychowywania wiary u dzieci. Rodzice, mający zlecony obowiązek inicjacji religijnej dziecka, powinni uczyć je miłowania Chrystusa jako bliskiego Przyjaciela; mają też formować sumienie swojego dziecka. Dzieło to będzie tym owocniejsze i łatwiejsze, w im większym stopniu oprze się na łasce Chrztu wlanej w duszę dziecka.

33. Obrzędy Chrztu wyraźnie zaznaczają, że wspólnota parafialna, a zwłaszcza ta grupa wiernych, która tworzy ludzkie środowisko jakiejś rodziny, powinna mieć swój udział w duszpasterstwie Sakramentu Chrztu. Rzeczywiście, "przygotowanie do Chrztu i nauczanie chrześcijańskie należy niewątpliwie do Ludu Bożego, to znaczy do Kościoła, który przekazuje i pielęgnuje wiarę przekazaną przez Apostołów"<sup>(44)</sup>. Ten czynny udział ludu chrześcijańskiego, praktykowany, gdy chodzi o dorosłych, jest tak samo wymagany przy Chrzcie dzieci, w którym "Lud Boży, to znaczy Kościół, reprezentowany przez wspólnotę lokalną ma wielki udział..."<sup>(45)</sup>. Także sama wspólnota czerpie ze sprawowania Chrztu dużą korzyść duchową i apostolską. Po udzieleniu Chrztu będzie w dalszym ciągu kontynuowane dzieło wspólnoty, gdy dorośli zespolą swoje wysiłki w rozwijaniu wiary młodzieży, zarówno dzięki przykładowi swojego życia chrześcijańskiego, jak i udziałowi w różnego rodzaju działalności katechetycznej.

## **ZAKOŃCZENIE**

Święta Kongregacja Nauki Wiary, zwracając się do Biskupów, wyraża pełną ufność, że w wypełnieniu otrzymanej od Pana posługi, będą uważali za przedmiot swojej troski pasterskiej przypomniane nauczanie Kościoła o konieczności Chrztu dzieci, będą popierać odpowiednie duszpasterstwo, jak również skłaniać do zachowywania przekazanej przez Kościół dyscypliny tych, którzy - przejęci być może godną rozważenia troską duszpasterską - od niej odstąpili. Kongregacja wyraża także życzenie, by z nauczaniem zawartym w niniejszej Instrukcji oraz jej wskazaniemi zostali zapoznani wszyscy duszpasterze, rodzice chrześcijańscy oraz cała wspólnota Kościoła. Chodzi o to, by wszyscy stali się świadomi swoich obowiązków i przez Chrztost dzieci, jak również ich chrześcijańskie wychowanie, wspólnie przyczyniali się do wzrostu Kościoła, który jest Ciałem Chrystusa.

*W czasie audiencji udzielonej niżej podpisanemu Kardynałowi Prefektowi, Ojciec Święty Jan Paweł II zatwierdził niniejszą Instrukcję, przyjętą na zebraniu plenarnym Świętej Kongregacji Nauki Wiary, i nakazał jej opublikowanie.*

Rzym, w siedzibie Świętej Kongregacji Nauki Wiary, 20 października 1980 r.

**FRANJO Kard. ŠEPER, Prefekt**

**+ JÉRÔME HAMER, Abp tyt. Loreny, Sekretarz**